

Józef Borzyszkowski

"Sabała", Wiesław A. Wójcik, Zakopane 2009 : [recenzja]

Acta Cassubiana 12, 390-393

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Józef Borzyszkowski

Wiesław A. Wójcik, *Sabała*,

**Tatrzański Park Narodowy, Zakopane 2009, ss. 414,
ISBN 978-83-61788-01-0**

Postać Sabały – Jana Gąsienicy Krzeptowskiego (1809–1894) – góralskiego gawędziarza, muzykanta i przewodnika tatrzańskiego, towarzysza i przyjaciela najwybitniejszych odkrywców i propagatorów Tatr z dr. Tadeuszem Chałubińskim na czele, jest dość powszechnie znana wszystkim pokoleniom Polaków. Co roku, od wielu lat, setki, a i tysiące może szkolnych wycieczek zwiedzających Zakopane zatrzymuje się przy pomniku Tytusa Chałubińskiego, u którego stóp siedzi Sabała ze swymi skrzypkami – gęślikami. Wysłuchują zwykle więcej z Sabałowej legendy, niż o jego rzeczywistym życiu i dokonaniach. Sabała bowiem, dzięki swojej częstej obecności na kartach literatury pięknej, a także wspomnieniowej i krajoznawczej, od lat jest niemal legendarnym bohaterem i ważną częścią tatrzańskiego mitu, szczególnie utrwalonego przez Młodą Polskę. Niejeden z wielkich twórców literatury, nie tylko młodopolskiej, dumny był z przyjaźni z tym dla swoich nazbyt oryginalnym ziomkiem, gawędziarzem – analfabeta, przewodnikiem i muzykantom, a i myśliwym – kłusownikiem, nienaprzykrzającym się rodzinie i Panu Bogu pracą, odmawianiem paciorka i gorzałki. Już za życia stał się on dla tatrzańskich gości postacią bardziej legendarną niż rzeczywistą...

Stąd też ogromny trud, jaki stanął przed autorem prezentowanego dzieła – Wiesławem Wójcikiem, znanym nie tylko na Podhalu i w Krakowie, przewodnikiem i krajoznawcą, redaktorem „Wierchów” i autorem wielu opracowań, artykułów poświęconych Tatrom i ludziom Podhala. Jak napisał on w słowie wstępnym *Od autora*, przystępując do dzieła (które zajęło mu niemal ćwierć wieku!), zamierzał skromnie „jedynie należycie udokumentować zarówno postać Sabały, jak i związane z nim *sui generis* zjawisko kulturowe, noszące nazwę »Sabała«, a – w miarę potrzeb – skomentować je, aby czytelnikowi interesującemu się tym słynnym góralem dać rzetelny materiał, który ewentualnie może też okazać się zajmujący dla historyków lub antropologów kultury”. (s. 19). Pierwotnie biografia Sabały miała się ukazać w Oficynie Podhalańskiej, kierowanej przez Zofię Stojakowską-Staich, już w 1994 roku na stulecie śmierci Sabały. Ostatecznie ukazała się w 2009 – w 200-lecie narodzin i 115-lecie śmierci bohatera książki. Autor, będący

pod presją pomocnych mu przyjaciół (lista tych, którym w tymże wstępie dziękuje, jest ogromna), stworzył nie tylko biografię bohatera, ale i swoje *opus magnum vitae*. Pisze o swojej książce zawsze skromnie: „starałem się podać w niej rzetelną wiedzę o tym najsłynniejszym polskim góralu. Pisałem *sine ira et studio*, dążąc do tego, aby nie zajmować wobec jego osoby emocjonalnej postawy, przytaczając wszystkie odnalezione przeze mnie fakty i opinie o nim, zarówno dobre, jak i złe. Nie pisałem więc ani „dla pokrzepienia serc”, ani dla pobudzania patriotyzmu lokalnego czy dumy góralskiej. Szło mi wyłącznie o to, by zgromadzić w miarę możliwości bogate *dossier*, które złożyłoby się na możliwie najpełniejszy wizerunek osoby Jana Krzeptowskiego, jego dokonań i jego obecności w polskiej, najszerzej rozumianej kulturze” (s. 17).

Wiesław Wójcik znakomicie zrealizował tak sformułowany swój projekt badawczy, wiedząc, że w przypadku jego bohatera „czyste fakty” niemal nie istnieją, a on sam do nielicznych dotarł jako pierwszy.

„Nieporównanie więcej, aczkolwiek – jeśli wziąć pod uwagę prawdziwie wielką sławę otaczającą zakopiańskiego Homera – stosunkowo również niezbyt wiele, jest wszelkiego rodzaju o nim opinii, zwłaszcza tych pochodzących od świadków jego życia. Przekazy te, choć niekiedy wyrażające zupełnie przeciwstawne osądy, starczyć jednak muszą za fakty. Oczywiście mozaika biografii ułożona z tego rodzaju elementów nie daje – z natury rzeczy – w pełni ostrego obrazu, niemniej pozwala na wyrobienie ogólnego poglądu o przebiegu życia Sabały. I to jest przedmiotem dociekań w pierwszej części książki” (s. 18).

Część I prezentowanego tu dzieła zatytułowana jest *Żywot i sprawy Jana Gąsienicy Krzeptowskiego zwanego Sabałą*. Obejmuje środowisko rodzinne, etymologię przydomka, dzieciństwo, myślistwo i kłusownictwo, zbójnictwo, poszukiwanie skarbów, domniemaną służbę wojskową, małżeństwo i rodzinę, powstanie chochołowskie, przewodnictwo górskie, gawędziarstwo, muzykowanie, kontakty z wybitnymi ludźmi epoki, skłonność do alkoholu, filozofię życia, ciekawość świata i śmierć. – Rzeczywiście, tak zaprezentowane życie to prawdziwa mozaika życiowa – mozaika, jakich mało na gruncie polskim, a tym samym niezmiennie ciekawa i odkrywczą, pasjonująca lektura.

Część II autor zatytułował *Dzieje recepcji i kultu Sabały*. Przedstawił w niej postać Sabały w literaturze polskiej, w malarstwie i grafice, fotografii i rzeźbie oraz na widokówkach; dalej osobno w muzyce poważnej, wydawnictwach encyklopedycznych i słownikowych. A ponadto zaprezentował odniesienia do Sabały i takie sprawy, jak onomastika, chata i grób Sabały, pamiątki po nim, rocznice i Sabałowe Bajania, jego obraz w oczach górali, w numizmatyce i za granicą!

Część III to *Kalendarium życia Jana Krzeptowskiego Sabały*, a część IV stanowi *Bibliographia sabaliana (Materiały)*. Ostatnia część, bardzo rozbudowana, jak sam autor określił, „bogata i uboga”, najpełniej prezentuje źródła wiedzy Wiesława Wójcika o bohaterze. Bogatą jest ta wiedza dotycząca Tatr i Podhala, w której zawsze występuje Sabała. Uboga to ta bezpośrednio dotycząca bohatera.

Całość nie obejmuje jednak kompletu wykorzystanych materiałów. Niektóre, drugorzędne, odnotowano jedynie w przypisach.

Bibliografia podzielona została na dwie części. Pierwsza obejmuje piśmiennictwo popularne i naukowe; druga literaturę piękną – osobno prozę, poezję i dramaty. Lektura tej bibliografii jest niezwykle ciekawa. Nie znajdujemy w niej jednak m.in. biografii kaszubskiego Sabały – pióra Kazimierza Ostrowskiego pt. *Pieśniarz z ziemi jezior. O Wincentym Rogali z Wiela*, Gdańsk 1985, przywołanego dwukrotnie w tekście cz. II i w przypisach. Autor jest świadom, iż nie wszystkie odniesienia do Sabały, nie tylko w przypadku W. Rogali, są trafne, uzasadnione. Warto zauważyć, że do Sabały porównywano także ks. prof. Józefa Tischnera (który niejednokrotnie w swej „teologii” odwoływał się do jego ludowych filozoficznych mądrości), jak i samego Papieża...

W dziedzinie poezji najwięcej twórczej uwagi, jak zauważył W. Wójcik, poświęcił Sabale Stanisław Nęcza Kubiniec, którego najlepszy w tym kontekście wiersz *Śmierć Sabały*, opublikowany został po raz pierwszy w czasopiśmie „Pomorze” w 1955 roku!

Korzystanie z książki W. Wójcika i jej docenienie ułatwia zamykający publikację *Skorowidz nazwisk*. Do lektury tej pracy zachęca zaś na początku dzieła, w przedmowie pt. *Sabała, Sabała...*, sam Jacek Kolbuszewski, najwybitniejszy znawca kultury, nie tylko folkloru, Podhala. Przywołuje w niej między innymi nieprzemijające dzieło Kazimierza Tetmajera *Na skalnym Podhalu* oraz inne innych autorów, z którymi spotykał się Sabała, a oni byli dumni z tej znajomości – przyjaźni. Albowiem już na przełomie XIX i XX wieku zaistniała swoista moda na Sabałę, nie tylko w muzyce. – „Był on (...) swoistą osią, wokół której obracało się zakopiańsko-tatrzańskie życie, którego przecież sam nie organizował. W tym sensie był swoistym, bodaj niepowtarzalnym fenomenem (...). Był tu artystą suwerennym i w pełni oryginalnym, mającym swój własny, odrębny styl (»sabałowa nuta«)...” (s. 8 i 10).

Swoją refleksję sabałowo-wójcikową J. Kolbuszewski zakończył dobitnym stwierdzeniem pod adresem autora i bohatera jego książki: „Tego niezwykle człowieka w jego życiowych sprawach i w jego niezwyklej oryginalności, nieznajdującej odpowiednika w innych kulturach niż polska, ukazuje prawdziwie pięknie mądra książka Wiesława Wójcika, dająca cenny wkład do wiedzy o kulturze polskiej” (s. 13). – Sądzę, iż lektura dzieła W. Wójcika na kaszubsko-pomorskim gruncie wzmocnić może nie tylko coraz żywsze więzi podhalańsko-kaszubskie, ale i zmobilizować jakieś pióro, podobne Wójcikowemu czy K. Ostrowskiego, do napisania podobnego, nowego dzieła o naszym Wicku Rogali, który bez wątpienia jedynie w muzykowaniu był nieco podobny do Jana Krzeptowskiego Sabały, prezentując daleko inną osobowość, inne doświadczenia życiowe, działalność i myśli, godne ponownego i szerszego zbadania, przypomnienia, spopularyzowania.

Legenda życia i Sabałowe bajania są częścią legendy – mitu Tatr i Podhala, zaistniałego na dobre u schyłku epoki zaborów. Życie i twórczość, działalność i myśli Wincentego Rogali, zakorzenione i ukształtowane są niemal w tymże

samym czasie, ale w innych realiach – kultury zachodnich Niemiec i wieloetnicznego, wielokulturowego Pomorza, w społeczeństwie obywatelskim; reprezentują inny niż sabałowy świat, choć niemniej znaczące dokonania i wzorce. Można rzec, że są także częścią rodzącego się w odrodzonej II Rzeczypospolitej mitu Kaszub, morza i Pomorza, którego piewą był m.in. Franciszek Fenikowski, autor pięknego wiersza o Wicku Rogali z Wiela, którego – chyba niesłusznie – skojarzono z Sabałą. W każdym bądź razie dzieło W. Wójcika pokazuje realia narodzin i rozwoju mitu Sabały, jednego z istotnych mitów nie tylko Podhala, ale i Polski, tym samym coś ważnego z kultury polskiej. Na gruncie kaszubskim trudno wskazać podobną postać, bo ani Wick Rogala, ani Antoni Abraham, ani najbardziej mitologiczny dziś ks. Józef Wrycza nie byli reprezentantami tej dziedziny życia i naszej kultury, kojarzonej z folklorem, który uosabiał Sabałą.

Z wielu współtwórców mitu Sabały i promotorów jego postaci, określonej także mianem Homera Tatr, największe zasługi położył Henryk Sienkiewicz, którego *Sabałowa bajka z 1889 roku*, („Czas”, 1889, nr 170), przetłumaczona na kilka języków, rozstawiła tę postać i Tatry, a i trochę galicyjską Polskę w ówczesnym świecie. Nie mniej znacząca jest rola Stanisława Witkiewicza – jego dzieła *Na przełęczy. Wrażenia i obrazy z Tatr* – opublikowanego w wydaniu książkowym, Warszawa 1891.

Książka W. Wójcika, dokumentującego fantastyczną karierę Sabały i jego mitu, stanowi najpiękniejszy pomnik, jaki można było wystawić temu Góralowi, Tatrom i ich piewcom w kulturze polskiej. Dzieło to charakteryzuje też po trochu Polaków i kulturę polską, gdzie zapotrzebowanie na mity i utożsamianie się z mitami jest przeogromne. Ma ona w sobie także znaczący walor inspiracji i zachęty do podobnych badań życia i dokonań, obecności w kulturze polskiej innych postaci...

Na sam koniec pragnę podkreślić, iż chyba nadszedł czas, by zacząć pisać Górale w znaczeniu Podhalańskie – właśnie tak, z dużej litery. Fascynujące dzieło W. Wójcika nie jest może tradycyjną rozprawą ściśle naukową, lecz również nie tylko bogatą dokumentacją życia i mitu bohatera, z której czerpać będą przez pokolenia nie tylko historycy czy antropolodzy. Dlatego szczególnie interesująco przedstawia się jego bibliografia, zestawiona w sposób odmienny od stosowanego zwykle w opracowaniach naukowych. W jej części I *Piśmiennictwo popularne i naukowe* znalazły się obok siebie opracowania uczonych, wspomnienia, relacje, notatki prasowe, a i materiały archiwalne – rękopisy i maszynopisy – jedynie z Zakopanego i Krakowa. Autor nie prowadził bowiem poszukiwań archiwalnych poza Małopolską, np. w Ossolineum we Wrocławiu czy w Kórniku, jak i w spuściznach wielu miłośników Tatr i członków Towarzystwa Tatrzańskiego z różnych ziem polskich. Również do cz. II *Sabała w literaturze pięknej* można by mieć uwagi dotyczące klasyfikacji niektórych pozycji – np. słownikowych czy wspomnieniowych. Stąd ci, którzy mogą mieć pretensje do wspaniałej pracy W. Wójcika, mają przed sobą nieograniczone pole do popisu. Mnie marzą się podobne dzieła dotyczące postaci ze świata Kaszub i Pomorza.